



Sygn. akt I CSK 13/08

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

w sprawie z powództwa A.(...) Spółki z o.o. w W.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej K.(...) w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 13 czerwca 2008 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 11 maja 2007

r., sygn. akt VI ACa (...),

oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3 600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Zaskarżonym przez pozwaną Spółdzielnię Mieszkaniową „K.(...)” z siedzibą w W. wyrokiem z dnia 11 maja 2007 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 20 kwietnia 2006 r. W sprawie tej poczyniono następujące ustalenia.

W dniu 20 kwietnia 2001 r. powódka „A.(...)” sp. z o.o. i pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa „K.(...)” zawarły umowę o zastępstwo inwestycyjne, w której pozwana zleciła powódce pełnienie obowiązków inwestora zastępczego przy realizacji w W. dwu budynków mieszkalnych z garażami podziemnymi i częścią usługową. Wspomniane inwestycje miały być rozpoczęte 24 kwietnia 2001 r. a ich zakończenie przewidziano na 31 grudnia 2002 r. Zastrzeżono wydłużenie terminu realizacji w przypadku niedokonania przez organy administracji państwowej lub samorządowej uzgodnień w przewidzianych prawem terminach.

Umowa przewidywała, że w przypadku odstąpienia inwestora zastępczego od umowy ze względu na okoliczności za które odpowiada pozwana Spółdzielnia, przysługiwać mu będzie poza wynagrodzeniem odszkodowanie w wysokości 30% wynagrodzenia określonego w § 8 ust. 1 umowy.

W dniu 11 grudnia 2001 r. pozwana złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy z 20 kwietnia 2001 r. wskazując, że powódka nienależycie wykonuje umowę i przy stanie zaawansowania prac na dzień 11 grudnia 2001 r. nie jest realny termin zakończenia inwestycji w przewidzianym umową terminie.

Wobec zaprzestania przez pozwaną uiszczenia należności za wykonywanie przez powódkę zadań inwestora zastępczego oraz w związku z naruszeniem obowiązku współdziałania w realizowaniu umowy, w dniu 18 stycznia 2002 r. z kolei powódka złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy z 20 kwietnia 2001 r. W związku z tym wezwała pozwaną do zapłaty wynagrodzenia oraz zastrzeżonego w umowie odszkodowania, a następnie wystąpiła z powództwem o zapłatę. Po ostatecznym sprecyzowaniu żądania pozwu, powódka domaga się zasądzenia od Spółdzielni Mieszkaniowej „K.(...)” w W. kwoty 579 526,31 złotych tytułem wynagrodzenia i odszkodowania wynikającego z umowy z dnia 20 kwietnia 2001 r.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2006 r. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 579 526,31 zł wraz z odsetkami w wysokości określonej w umowie, liczonymi od początku zwłoki w zapłacie poszczególnych części wynagrodzenia oraz kwotę 187 500 zł z ustawowymi odsetkami od 8 lutego 2002 r. jako odszkodowanie przewidziane w umowie, w pozostałej części powództwo oddalił.

Oddalając apelację pozwanej Spółdzielni Sąd Apelacyjny stwierdził, że odszkodowanie z tytułu odstąpienia od umowy z 20 kwietnia 2001 r. przewidziane w jej § 9 pkt 2 nie jest karą umowną zastrzeżoną na wypadek nienależytego wykonania zobowiązania pieniężnego. W konsekwencji brak jest podstaw do uznania, iż zawarta

przez strony umowa w tej części jest nieważna wobec treści art. 483 § 1 k.c. dopuszczającego zastrzeżenie kary umownej jedynie na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego.

Analizując treść § 9 ust. 2, zawartej przez strony umowy z dnia 20 kwietnia 2001 r. o zastępstwo inwestycyjne, Sąd II instancji przyjął, że w umowie tej nie została zastrzeżona kara za niewykonanie lub nienależyte wykonanie świadczenia pieniężnego lecz zostało zastrzeżone odszkodowanie za odstąpienie od umowy. To, że nienależyte wykonanie zobowiązania pieniężnego przez pozwaną było podstawą odstąpienia od umowy nie przesądza o charakterze zobowiązania, za które zastrzeżono odszkodowanie umowne. Ponadto Sąd Apelacyjny podkreślił, że w świetle łączącej strony umowy pozwana Spółdzielnia była zobowiązana nie tylko do świadczeń pieniężnych ale również do wykonywania innych obowiązków o charakterze niepieniężnym.

Sąd Apelacyjny za poprawne uznał ustalenia Sądu Okręgowego, że w świetle łączącej strony umowy brak było podstaw do odstąpienia przez pozwaną Spółdzielnię w dniu 11 grudnia 2002 r. od umowy z dnia 20 kwietnia 2001 r. Stwierdził także, że pozwana nie tylko zaprzestała opłacania faktur ale również jakiegokolwiek współdziałania przy wykonywaniu umowy co doprowadziło do odstąpienia od umowy przez powódkę. W konsekwencji spowodowało to utratę części spodziewanego przez nią zysku.

Zdaniem Sądu II instancji kategorię zobowiązania niepieniężnego w rozumieniu art. 483 § 1 k.c. należy rozumieć szeroko. Należy mieć tu na względzie orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz wypowiedzi doktryny, które uznają, że obejmuje ona zobowiązanie niepieniężne, przewidujące świadczenie o charakterze majątkowym oraz niemajątkowym. Wchodzi też w grę zastrzeżenie kar umownych na wypadek skorzystania przez jednego z kontrahentów z uprawnienia kształtującego np. wypowiedzenia umowy lub odstąpienie od niej.

W świetle materiału dowodowego zebranego w sprawie brak jest podstaw do uznania, iż oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy dotyczy całej umowy. Odstąpienie to miało jedynie skutek na przyszłość (art. 491 § 2 k.c.). Nie wchodził w rachubę zwrot już spełnionych świadczeń. Powyższe potwierdza sformułowanie § 9 ust. 2 umowy z 20 kwietnia 2001 r. przewidującego w wypadku odstąpienia przez inwestora zastępczego od umowy zapłatę odszkodowania „poza wynagrodzeniem wynikającym z niniejszej umowy”.

Zdaniem Sądu II instancji z materiału zebranego w sprawie wynika, że wystawione przez powoda faktury dotyczyły świadczeń wykonywanych w ramach zawartej przez strony umowy przed odstąpieniem od niej przez powódkę. W takim razie zwrot świadczeń otrzymywanych przez strony po myśli art. 494 k.c. nie wchodził w rachubę, jako że odstąpienie od umowy miało skutek *ex nunc* dotyczyło jej niewykonanej części.

W skardze kasacyjnej pozwana zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego tj.: a) art. 491 § 2 k.c. w zw. z art. 379 § 2 k.c. przez przyjęcie, że świadczenie inwestora zastępczego w ramach umowy o zastępstwo inwestycyjne stanowi świadczenie podzielne w rozumieniu 379 § 2 k.c., a w konsekwencji uznanie, że inwestorowi zastępczemu przysługuje ustawowe prawo do odstąpienia od umowy ze skutkiem *ex nunc* na podstawie art. 491 § 2 k.c., z uwagi na nienależyte wykonanie przez inwestora bezpośredniego zobowiązania wzajemnego; b) art. 483 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. przez niewyjaśnienie charakteru prawnego odszkodowania zastrzeżonego na wypadek odstąpienia od umowy na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania o charakterze pieniężnym oraz art. 483 k.c. w zw. z art. 491 k.c. przez przyjęcie dopuszczalności (skuteczności) zastrzeżenia kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy, w przypadku nienależytego wykonania zobowiązania o charakterze pieniężnym; c) art. 353 k.c. w zw. z 354 k.c. w zw. z art. 483 k.c. przez przyjęcie, że o charakterze prawnym zobowiązania jako zobowiązania niepieniężnego decydują niepieniężne świadczenia uboczne dłużnika w sytuacji, gdy świadczeniem głównym jest świadczenie pieniężne, i w konsekwencji przyjęcie dopuszczalności zastrzeżenia kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy wskutek niewykonania zobowiązania pieniężnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Ze sformułowania zarzutów naruszenia prawa materialnego zawartych w skardze kasacyjnej nie wynika, czy skarżąca zarzuca błędną wykładnię powołanych przepisów czy niewłaściwe ich zastosowanie. Z uzasadnienia zarzutu naruszenia art. 491 § 2 k.c. można domniemywać, że w opinii skarżącej Sąd Apelacyjny błędnie zastosował ten przepis, gdyż warunkiem jego stosowania jest to, aby świadczenia obu stron były podzielne, zaś świadczenie pozwanej Spółdzielni jako inwestora zastępczego, wynikające ze stosunku zobowiązaniowym, którego źródłem była umowa z dnia 20 kwietnia 2001 r., nie może być uznane za podzielne.

Z art. 379 § 2 k.c. wynika, że świadczenie jest podzielne gdy może być spełnione częściowo bez istotnej zmiany przedmiotu lub wartości. Trafnie skarżąca wskazuje, że świadczenie inwestora zastępczego polega na dokonaniu szeregu czynności prawnych i działań, które mają na celu zrealizowanie inwestycji w zakresie przygotowania i organizacji procesu inwestycyjnego przebiegu tego procesu oraz przeprowadzenia rozliczenia kosztów inwestycji. W zasadzie więc tak rozumiane świadczenie zostaje spełnione gdy inwestycja, przy realizacji której inwestor zastępczy dokonuje za inwestora różnego rodzaju czynności prawnych i faktycznych zostaje zakończona. Wbrew jednak odmiennej opinii wyrażonej w skardze kasacyjnej nie ma przeszkód, aby strony w umowie wyraźnie wyodrębniły określone czynności inwestora zastępczego, a nawet ustaliły terminy ich wykonania. W takiej sytuacji nie ma przeszkód, aby poszczególne etapy realizacji świadczenia przez inwestora zastępczego traktować jako części świadczenia, do którego spełnienia jest on zobowiązany. Taki podział czynności inwestora zastępczego umożliwia określenie wartości wykonanych przez niego czynności na określony dzień, to zaś umożliwia ocenę w jakiej części świadczenie zostało wykonane i ustalenie wartości tej części spełnionego świadczenia. Czym innym jest to, co szczególnie eksponuje w swojej skardze kasacyjnej pozwana, że wynikający z umowy cel jakemu ma służyć świadczenie inwestora zastępczego, polega na zstępowaniu inwestora do czasu zakończenia całego zadania lub zadań inwestycyjnych objętych umową. Z punktu widzenia tak rozumianego celu świadczenie będzie spełnione dopiero po wykonaniu przez inwestora zastępczego wszystkich czynności objętych umową. Przy ocenie tego czy świadczenie jest podzielne nie chodzi jednak o to, że nie może ono być spełnione częściami gdyż wartość części będzie mniejsza niż wartość całego świadczenia, ale o ocenę, czy poprzez spełnienie świadczenia w częściach nie zmieni się jego wartość jako całości. Jest oczywistym, że wypełnienie przez inwestora zastępczego tylko części jego obowiązków ma mniejszą wartość niż spełnienie świadczenia w całości, ale nie oznacza to, że podział w umowie czynności jakie składają się na świadczenie inwestora zastępczego, prowadzi sam przez się do istotnej zmiany wartości jego świadczenia. Nawet przecież jeżeli przewidziano w umowie, że świadczenie polegające na zapłacie określonej sumy pieniężnej będzie spełniane w częściach to wierzyciel gdy otrzymuje tylko część świadczenia nie realizuje celu zobowiązania w całości. Natomiast stosując kryterium z art. 379 § 2 k.c. mamy na uwadze, że częściowe wykonanie świadczenia samo przez się nie prowadzi do zmniejszenia wartości świadczenia. Wyodrębnienie w § 4 umowy łączącej strony

poszczególnych czynności do jakich wykonania był zobowiązany inwestor zastępczy pozwalała na spełnianie jego świadczenia w częściach bez istotnej zmiany wartości jego świadczenia, co oczywiście nie znaczy, że spełnienie tylko tak rozumianej części świadczenia, realizowało w całości cel jego świadczenia. Nie można więc w uzasadniony sposób postawić Sądowi Apelacyjnemu zarzutu, że w sposób niewłaściwy zastosował w rozpoznawanej sprawie art. 379 § 2 k.c. i art. 491 § 2 k.c.

Na marginesie należy tylko zwrócić uwagę, że nawet zakładając, jak sugeruje skarżąca, że nie było podstaw do zastosowania art. 491 § 2 k.c., to i tak wyrok Sądu Apelacyjnego odpowiada prawu. Strona pozwana nie wykazała, że odstąpienie od umowy, którego dokonała powodowa Spółka, nie było skuteczne. Nie wykazała także, że czynności, za które zapłaty żąda inwestor zastępczy nie zostały przez niego wykonane. Nawet więc przyjmując, że odstąpienie od umowy nastąpiło ze skutkiem *ex tunc*, to i tak powodowej Spółce na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu należała się kwota jaką bez podstawy prawnej uzyskała pozwana Spółdzielnia, poprzez to, że powódka dokonała za nią szeregu czynności faktycznych i prawnych.

Nie zasługuje także na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 483 w związku z art. 354¹ k.c. Nie ulega wątpliwości, że skuteczne odstąpienie od umowy powoduje zniweczenie skutków łączącego strony zobowiązania. W tej sytuacji gdy kara umowna jest zastrzeżona za samo odstąpienie od umowy, to nie możemy odnosić jej do obowiązków spełnienia świadczenia z zobowiązania, które już prawnie nieistnieje. Bezpodstawne jest więc twierdzenie, że w przypadku gdy przyczyną odstąpienia od umowy było niewykonanie lub nienależyte wykonanie świadczenia pieniężnego przewidzianego tą umową, to taka kara nie wywołuje skutków prawnych, gdyż, wbrew art. 483 k.c., jest to kara zastrzeżona na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania świadczenia pieniężnego. Świadczenie pieniężne wynikające z umowy, od której skutecznie odstąpiono istniało prawnie tylko do czasu odstąpienia. Po skutecznym odstąpieniu jest to świadczenie prawnie nieistniejące więc nie można już z tego względu uznać, że kara umowna zastrzeżona na wypadek odstąpienia od umowy jest karą za niespełnienie takiego nieistniejącego świadczenia.

W doktrynie i orzecznictwie dopuszcza się możliwość zastrzegania kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy (zob. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego III CZP 61/03, OSNC 2004/5/69, wyrok SN z dnia 20 października 2006 r., IV CSK 154/06, OSNC 2007, nr 7-8, poz. 117). Słusznie też nie łączy się tej możliwości z

charakterem świadczeń do jakich zobowiązane są strony umowy, od której się odstępuje. Z chwilą odstąpienia od umowy powstaje bowiem ex lege pomiędzy stronami dotychczasowej umowy zobowiązanie, o którym mowa w art. 494 k.c. Jak wynika z powołanego przepisu, strony zobowiązane są do zwrotu tego wszystkiego co otrzymały na mocy umowy oraz do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania. Tak określone świadczenia nie mają od początku charakteru pieniężnego, co oczywiście nie wyklucza, że w razie ich niewykonania lub wyboru uprawnionego może pojawić się obowiązek zapłaty określonej sumy pieniężnej. Nie ma jednak podstaw prawnych aby zobowiązanie wynikające z art. 494 k.c. określać jako zobowiązanie pieniężne w rozumieniu art. 483 k.c. W razie ich niewykonania lub nienależytego wykonania można więc zastrzec, że naprawienie wynikłej stąd szkody nastąpi poprzez zapłatę kary umownej. Takie stanowisko nie zakłada też a priori, jak to sugeruje pozwana, że obowiązki z art. 494 k.c. zostaną niewykonane. Obowiązują tu ogólne zasady dochodzenia roszczeń z art. 483 k.c. Nic nie stało też na przeszkodzie, aby pozwana w procesie wykazała, że pomimo zastrzeżenia kary umownej za odstąpienie od umowy, wykonała obowiązki przewidziane w art. 494 k.c. i powodowej Spółce kara się nie należy. Jak wynika z ustaleń Sądu Apelacyjnego powodowa Spółka poniosła w związku z odstąpieniem od umowy szkodę w postaci utraty spodziewanego zysku, zaś pozwana nie podjęła żadnych działań procesowych, aby wykazać, że tak nie było lub przynajmniej, że zastrzeżona kara umowna jest nadmiernie wygórowana i zachodzą przesłanki do jej miarkowania.

Słusznie pozwana zwróciła uwagę, że Sąd Apelacyjny zbyt pochopnie zaliczył działania pozwanej Spółdzielni związane z obowiązkiem współdziałania z powodową Spółką do świadczenia pozwanej. Obowiązek podejmowania takich działań nie tyle wiąże się ze świadczeniem pozwanej co można go kwalifikować jako obowiązek związany w istocie z jej wierzytelnością. Jeżeli bowiem pozwana miała wierzytelność polegającą na możliwości żądania wykonania określonych działań przez inwestora zastępczego, a warunkiem wykonania tych działań było podjęcie pewnych czynności przez nią samą, to czynności te wiążą się funkcjonalnie nie z świadczeniem pozwanej, które polegało na zapłacie wynagrodzenia, co są warunkiem skutecznej realizacji przez nią przysługującej jej wierzytelności. Chociaż można więc w tym względzie zarzucić Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 353 w związku z art. 354 i art. 483 k.c., to zważywszy, że pogląd ten był tylko dodatkowym uzasadnieniem trafnego i znajdującego uzasadnienie w przepisach k.c. stanowiska, że dopuszczalne było

zastrzeżenie w umowie z dnia 20 kwietnia 2001 r. kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy przez powodową Spółkę, zarzut ten nie może wpływać na końcową ocenę wyrok Sądu Apelacyjnego. W konkluzji należy wobec tego stwierdzić, że wyrok ten odpowiada prawu, a skarga kasacyjna pozwanej Spółdzielni nie zasługuje na uwzględnienie.

Mając na uwadze powyższe względy Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji.